



Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



FR. RAWITA-GAWROŃSKI



KONFISKATA ZIEMI POLSKIEJ
PRZEZ ROSSYĘ
PO ROKU 1831 i 1863.

(UWAGI I MATERIAŁY DO STATYSTYKI UKRAINY, PODOLA I WOŁYNIA)



1917

KRAKÓW — G. GEBETHNER I SPÓŁKA
WARSZAWA — GEBETHNER I WOLFF
---- FILIE W LUBLINIE I ŁODZI ----
POZNAŃ — M. NIEMIERKIEWICZ



1917-18

FR. RAWITA GAWRONSKI



KONFISKATA ZIEMI POLSKIEJ
PRZEZ ROSSYĘ
PO ROKU 1831 i 1863.

(UWAGI I MATERIAŁY DO STATYSTYKI UKRAINY, PODOLA I WOŁYNIA)



1917

KRAKÓW — G. GEBETHNER I SPÓŁKA
WARSZAWA — GEBETHNER I WOLFF
---- FILIE W LUBLINIE I ŁODZI ----
POZNAŃ — M. NIEMIERKIEWICZ

FR. RAWITA-GAWROŃSKI



KONFISKATA ZIEMI POLSKIEJ
PRZEZ ROSSYĘ
PO ROKU 1831 i 1863.

(UWAGI I MATERIAŁY DO STATYSTYKI UKRAINY, PODOLA I WOŁYNIA)



1917

KRAKÓW — G. GEBETHNER I SPÓŁKA
WARSZAWA — GEBETHNER I WOLFF
---- FILIE W LUBLINIE I ŁODZI ----
POZNAŃ — M. NIEMIERKIEWICZ

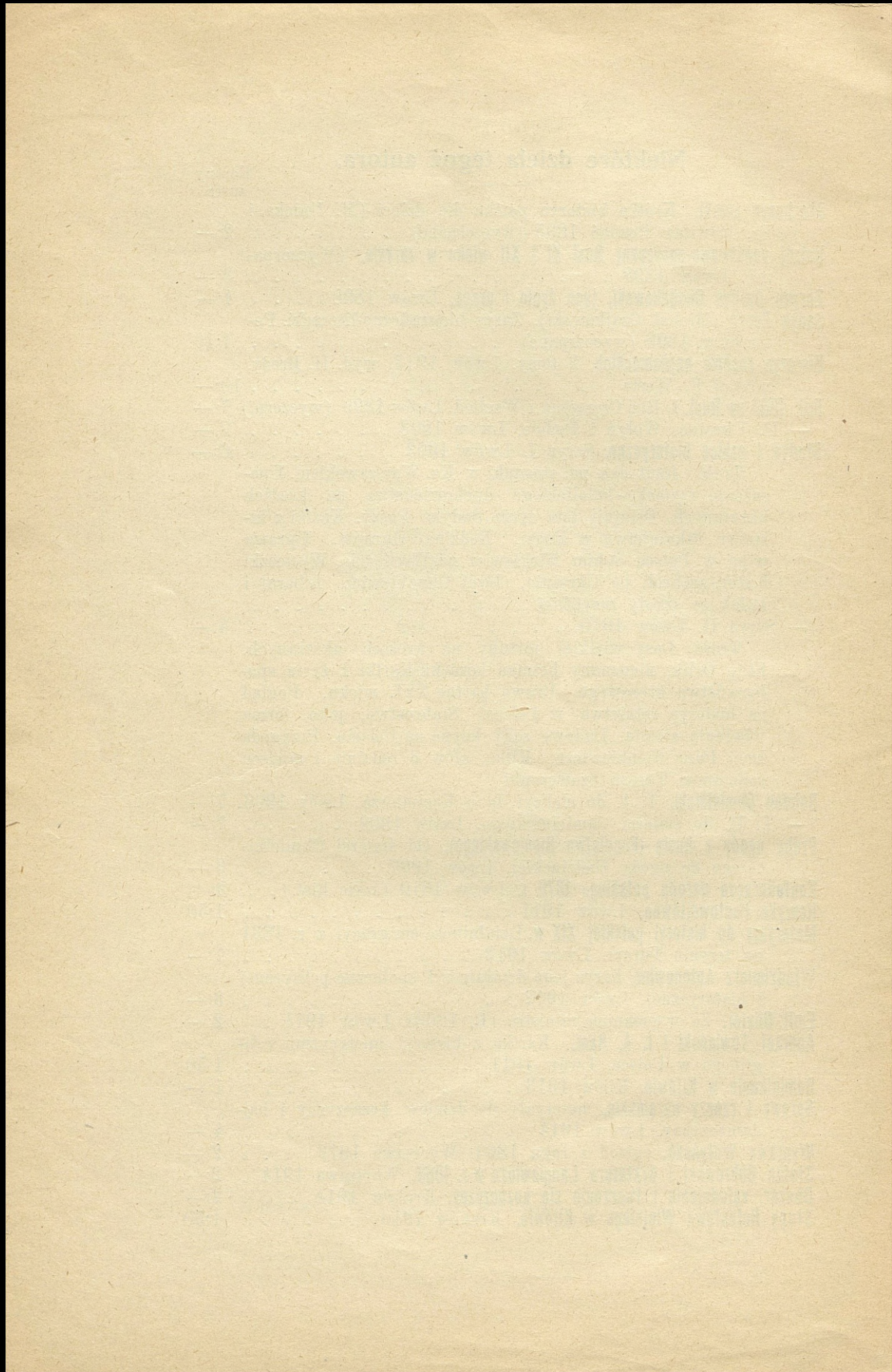
93/438/9



33473/2

Niektóre dzieła tegoż autora.

	Korony austr.
Skarbczyk polski. Krótka historia polska dla dzieci (M. Ilnicka i Fr. Rawita). Poznań 1895 (wyczerpane)	2.—
Ustrój państwowo-społeczny Rusi XI i XII wieku w zarysie. (Wyczerpane). Lwów 1898	3.—
Zoryan Dołęga Chodakowski, jego życie i praca. Lwów 1898	4.—
Sadyk Pasza (Michał Czajkowski). Zarys biograficzno-literacki. Petersburg 1899 (wyczerpane)	1·10
Historja ruchów hajdamackich. 2 tomy. Lwów 1913, wyd. II. Brody, nakład F. Westa	10.—
Rok 1863 na Rusi. I. Ruś Czerwona i Wschód. Lwów 1899 (wyczerp.)	7.—
— II. Ukraina, Wołyń i Podole. Lwów 1903	7.—
Studia i szkice historyczne. Serya I. Lwów 1903	6.—
Treść: Rzut oka na stosunki w Ks. Warszawskim. Uposażenie rzymsko-katolickiego duchowieństwa na kresach ukraińnych. Ostatnie lata życia Sadyka Paszy. Kartki z historii szkolnictwa w Rosyi. Rodzina Hurków. Uprawa wina w Polsce. Adam Mickiewicz na Wschodzie. Wycieczki histor.-archeol. po Ukrainie. Józef Oleszkiewicz. Liberał i Polak ze szkoły rosyjskiej	
— Serya II. Lwów 1910	4.—
Treść: Losy wielkiej fortuny na kresach ukraińnych. Filip Orlik, nieznanany hetman kozacki. Kartki z życia społeczeństwa kresowego. Prawo bartne XVI. wieku. Pogląd na historję rolnictwa w Polsce. Siabrostwo, jako forma władania ziemią. Ludowe sądy kopne na Polesiu. Przygoda Imci Pana Sienkiewicza. Kilka słów o rodzinie i miejscu rodzinnem Tarasa Szewczenki	
Bohdan Chmielnicki. T. I. do elekcyi Jana Kazimierza. Lwów 1906.	7.—
— T. II. do śmierci Chmielnickiego. Lwów 1909	7.—
Próba ugody z Rusią (Poselstwo Bieniewskiego), Od śmierci Chmielnickiego do ugody Hadziackiej. Lwów 1907	3.—
Konfederacya narodu polskiego 1876 r. Lwów 1910 (szkie hist.)	2.—
Henryka Pustowójtówna. Lwów 1911	1·50
Materiały do historii polskiej XIX w. Działalność emigracyi z r. 1831 na terenie Turcyi. Lwów 1912	7.—
Włodzimierz Antonowicz, Zarys jego działalności społeczno-politycznej i historycznej. Lwów 1912	3.—
Emil Olivier, Ze wspomnień ministra (R. 1863). Lwów 1911	2.—
Andrzej Towiański i I. A. Ram. Kartka z historii mistycyzmu religijnego w Polsce. Lwów 1911	1·50
Dominikanie w Kijowie. Kijów 1913	1.—
Sprawy i rzeczy ukraińskie, materiały do dziejów kozaczyzny i hajdamaczyzny. Lwów 1914	4.—
Wyprawa Wołyńska. epizod z roku 1863. Warszawa 1913	2.—
Stefan Bobrowski i dyktatura Langiewicza w r. 1863. Warszawa 1914.	2.—
Obszar, zaludnienie i tworzenie się kozaczyzny, Kraków 1914	2½—
Słupy Bolesława Wielkiego w Kijowie. Kraków 1916	1·50



Konfiskata ziemi polskiej przez Rosyę

po r. 1831 i 1863.

Wydawnictwo Literackie, Kraków

1953

A) Własność ziemska skonfiskowana po r. 1831 w t. zw. prowincjach zabranych.

Rząd rosyjski co każde 25 lat sporządzał spisy ludności wogóle i prowadził mniej więcej dokładne rejestra ludności poddańczej (skazki), według których obliczano podatek od ziemi. Jednostka robocza, wpisana do rejestru, nazywana według rosyjskiej nomenklatury „duszą“, była, na mocy ustawodawstwa rosyjskiego, jako robotnik pańszczyźniany, przywiązana do ziemi, a z tego powodu własność ziemska mogła być sprzedaną tylko wraz z „duszami“, jakie wykazane były według ostatniej rewizji ludności wiejskiej. Przy sprzedaży i ocenianiu wartości majątku ziemskiego, ziemia sama przez się nie była brana w rachubę, tylko „dusza“, względnie jednostka, t. j. „dusza rewizyjna“ według najnowszego rejestru (skazki). Cena jednej duszy była wprawdzie wahająca się, zależna bynajmniej nie od wartości indywidualnej „duszy“, lecz od ogólnego poziomu rentowności danego gospodarstwa. Około r. 1831, raczej po nim, niż przed nim, dała się wypośredkować cena jednej „duszy“, ale męskiej tylko, żeńskiej „duszy“ owoczesne prawodawstwo rosyjskie w rachubę nie brało, m. w. na rubli srebrnych 175; co wynosiłoby na złote polskie (15 kop.) po 6 zł. 20 groszy na rubel licząc, złotych około 1160. Wartość zakładów

przemysłowych albo włączano do ceny „duszy“, albo szacowano osobno. Każda rewizyjna „dusza“ za robociznę, odbywaną na korzyść właściciela, oprócz rozmaitych świadczeń bezpłatnych (drzewo na budowlę i materiał gospodarzy, pomoc materialną w razie potrzeby przy kupnie inwentarza, zboża etc. i. w. in.), posiadała prawo bezpłatnego używania pewnej ilości ziemi.

Oto są te dane, które służyć mogły i służyły do obliczania wartości majątku ziemskiego w ogóle i do obliczania prawdopodobnej ilości ziemi tam, gdzie wykazy urzędowe przy konfiskacie majątkości ilości tej nie oznaczyły. Pamiętać wszakże i o tem należy, że właściciel ziemi owoczesny w prowincjach zabranych część jej tylko oddawał włościanom, i to ornej jedynie, w używanie w zamian za robociznę pańszczyźnianą. Jaka to była część całości? Jakkolwiek ilość ta nie wpływała zupełnie na cenę ziemi, pod tym względem żadnej stałej normy doszukać się niepodobna. Z dużym prawdopodobieństwem jednak, biorąc na uwagę wielkie przecięcie, przypuścić można, że włościanie w dobrze zorganizowanych gospodarstwach używali tylko $\frac{1}{3}$ część ziemi, należącej do folwarku, a $\frac{2}{3}$, wliczając w to łąki, las i nieużytki, były w posiadaniu właściciela majątkości. Ażeby dojść do jakiejś cyfry ogólniejszej, jako ostatecznego rezultatu, musimy posługiwać się rachunkiem prawdopodobieństwa, opartym nie o domysły jakiegokolwiek, lecz o stosunki rzeczywiste, gdyż w takim tylko razie prawdopodobieństwo służyć może za podstawę do statystycznych zestawień.

W walce o wolność i o państwo polskie w r. 1831 wzięły udział zbrojny wszystkie prowincye, które w czasie ostatniego rozbioru w skład Rzeczy polskiej wchodziły, a więc także Wołyń, Podole i Ukraina. Ukaz 1833 r. wszystkich, biorących udział w powstaniu w dawniejszych województwach Kijowskiem, Braclawskiem, Podolskiem i Wołyńskiem, podciągnął pod kategorię przestępców politycznych i skazał ich, o ile posiadali majątek ziemski, na konfiskatę dóbr.

Przytoczymy wykazy, ażeby je potem zestawić.

Majętności ziemskie i nieruchomości skonfiskowane ¹⁾

po roku 1831.

1. Ukraina.

	Ilość „dusz“	Skonfiskowane	
		Ruble	zł. pol.
Białosuknia Baltazar	16	.	.
Bentkowski Ludwik	63	.	.
Bierzyński Władysław	1280	.	.
Branicki Ksawery	2800	.	.
Gałęcki Onufry	215	.	.
Głębocki Michał	89	.	.
Grudziński Michał	52	.	.
Iwazkiewicz Tadeusz	20400	.
Jasiński Ignacy i Józef	100	.	.
Jurewicz Jan	49	.	.
Kajzer, Roman i Zenon	30	.	.
Kirkor Franciszek	15206
Klasztor OO. Bazylianów w Owruczu	854	.	.
Ostrowski Tadeusz	592	.	.
Paszuta Stanisław	19	.	.
Pilchowski Adolf i Seweryn	218	.	.
Potocki Aleksander	18380	.	.
Potocki Włodzimierz	9024	.	.
Potocki Herman i Józef	1503	.	.
Sadowski Kajetan	256	.	.
Śapalski Jan	94	.	.
Święcicki Karol	456	15760	.
Strutyński Seweryn i Edward	97	.	.
Szymański		.	.
Trzeński Ignacy i Józef)	100	.	.
Tomaszewski Dyonizy(?)	190	.	.
Trembecki Maciej	10	.	.
Tryer Albert	256	.	.
Waxman Walery	20	.	.
Wąsowicz Stanisław	104	.	.
Wisłocki Stanisław	44500	.
Wysocki Kajetan	5	.	.
Zahokrzyccy Józef i Eleonora	138	.	.
Zapolski Estebau(?)	84	.	.
Żmijewski Henryk	45	.	.
Razem	37139	80660	15206

¹⁾ Układ alfabetyczny wg. *Tygod. Petersburskiego, Dziennika Powszech. Warsz., Dziennika ustaw Król. Pol., Gazety Lwowskiej* przeważnie od r. 1832—1835. (*Les confiscations des biens des Polonais etc. Bruxelles, 1861.*)

Oprócz powyższych 41 właścicieli dóbr ziemskich, których konfiskata majątności ogłoszona została urzędownie, źródła urzędowe wymieniły także 82 nazwiska osób, których majątności zostały wprawdzie skonfiskowane, ale nie przytoczono ani ilości skonfiskowanych „dusz“, ani też ilości morgów ziemi. Nie posiadamy przeto żadnej realnej podstawy do ocenienia wysokości poniesionych strat, chociażby w przybliżeniu. Ażeby wszakże przyjść do jakiejś cyfry, któraby nam dawała pojęcie o wysokości strat prawdopodobnych, przypuścimy, że 82 majątności reprezentowały tylko połowę m. w. rzeczywistej ilości skonfiskowanych „dusz“, czyli odpowiadały liczbie 37139, mielibyśmy zatem:

Dla 41 majątności „dusz“	37139
„ 82 „ „	<u>37139</u>

Razem skonfiskowano w 122 majątnościach 74278 „dusz“.

2. Podole.

Według tych samych źródeł urzędowych w tym samym czasie skonfiskowano:

	Ilość „dusz“
Bernatowicz Konstanty	558
Borejko Pius	1482
Bratkowski Leon i Konstanty	383
Bratkowski Floryan	45
Chodykiewicz Heronim	140
Czartoryski Adam	11290
Czerkas Ludwik	1645
Drużbacki Aleksander	158
Dzierżek Robert	228
Fredro Wincenty	47
Godlewski Antoni	53
Gutkowski Stan.	89

	Ilość „dusz“
Janiszewski Kajetan	435
Jełowicki Wacław (ojciec), Aleksander, Eustachy	1516
Jurewicz Aleksander, Hilary, Stanisław . . .	281
Jaroszyński Edward	1157
Jełowicki Tadeusz	40
Jukowski Feliks	897
Iwanowski Jan	1303
Korzeniowski Onufry	280
Korzański August	33
Leszczyński Jan	360
Lipkowski Jan i Henryk	833
Lubomirski Henryk	4490
Malinowski Jakob	854
Mejer Franciszek, Joachim, Benedykt . . .	11
Młodzianowski Kazimierz i Jan	261
Ostaszewski Eustachy i Spirydion	256
Podgórski Atanazy	838
Potocki Włodzimierz	2230
Potocki Maurycy i August	3168
Potocki Karol	241
Rudzki Romuald	127
Sachnowski Izidor	213
Sobański Gotard	3981
Sobański Aleksander	1820
Sobański Izidor	444
Stempkowski Wincenty	285
Szczeniowski Tytus i Stanisław	555
Szweykowski Zygmunt i Władysław	2764
Tyrawska Elżbieta	213
Tyszkiewicz Wincenty	25
Wie(y)rzykowski Jan, Piotr i Feliks	351
Wołodkowiec Hipolit	516
Księżna Württembergska, z domu Czartoryska	2701
Załużski Michał	26

	Ilość „dusz“
Zeromski Jan	142
Zwizda Jan	203

Razem skonfiskowano „dusz“ 52533.

należących do 62 właścicieli ziemskich.

Konfiskat urzędowo wymienionych, ale bez wyliczenia ilości „dusz rewizyjnych“, było na Podolu 406.

Jeśli przyjmiemy dla nich tę samą normę otrzymaną cyfrę dla 406 majątności (52533×2) 105066

Razem skonfiskowano w 468 majątnościach „dusz“ 157599.

3. Wołyń.

Według urzędowych źródeł, cytowanych już, skonfiskowano:

	Ilość „dusz“	Ruble	Złote pol.	Dukaty
Batkowski Dyonizy	126	.	.	.
Błędowski Aleksander	554	.	.	.
Branicki Ksawery	17500	.	.	.
Brzezicki Mikołaj i Wincenty .	108	24000	.	.
Brzostowski Heronim (ojciec), Józef i Wilhelm (synowie) .	44	.	.	.
Chodkiewicz Mieczysław	1505	.	.	.
Czacki Michał	2661	.	.	.
Czartoryski Adam	37	6119	.	11064
Czaykowski Michał	405	.	.	.
Czarnołucki Joachim	103	.	.	.
Czetwertyński Janusz	306	20000	74900	.
Czosnowski Janusz	674	.	.	.
Dogiel Cyncyna(?)	93	.	.	.
Domaradzki Albert	246	.	.	.
Droniewidzki Julian	240	.	.	.
Dubiecki Tespeziusz	118	.	.	.
Dunin Paweł	28	.	.	.
Drzewiecki Julian	240	.	.	.
Falins Gustaw	60	.	.	.
Falkowski Tomasz	176	.	.	.
Grodecki Klemens	67	.	.	.
Grodecki Cyprian	18	565	.	.
Gurowski Wincenty	261	.	.	.
Hołowiński Wilhelm	440	.	.	.
Hulewicz Adam	167	.	.	.
Jabłonowski Stan. (książe) . . .	726	400618	.	.
Jełowicki Tomasz	40	.	.	.
Iwanicki Ludwik	268	.	.	.
Katowski Adolf i Seweryn . . .	122	.	.	.
Kobylański Tomasz	127	.	.	.
Kołyško Benedykt (generał) . .	195	.	.	.
Konarzewski Feliks	19	.	.	.
Kraszewski Ludwik	404	.	.	.
Kropiński Ludwik	355	20000	.	.
Kulczycki Ignacy	78	.	.	.
Lipski Nikodem (skonfiskowano tylko dochód ze wsi Omielka.)	—	—	—	—
Lubomirski Władysław	1245	.	.	.
Małachowska Ludwika	297	.	.	.
Maszkowski Andrzej	30	.	.	.
Matenczyński Józef	22	.	.	.

	Ilość „dusz“	Ruble	Złote pol.	Dukaty
Miaskowski Krzysztof	41	.	.	.
Małyński Józef	184	.	.	.
Klasztor Bazylianów w Owrużu	607	.	.	.
Klasztor Dominikanów w Owrużu	9014	.	.
Klasztor Piaristów w Dąbrowicy	1103	.	.	.
Moszyński Władysław	354	.	.	.
Niewęglowski Józef	14	.	.	.
Olizar Narcyz	2441	.	.	.
Omieciński Jan	362	1510	.	.
Paszkiewicz Karol i Stefan	296	.	.	.
Pawsza Aleksander	121	.	.	.
Pawsza Antoni	296	.	.	.
Piotrowski Eligiusz	85	.	.	.
Piotrowski Kamil	121	.	.	.
Pociey Teodor	1961	.	.	.
Podhorodeński Adam	169	.	.	.
Podhorodeński Kajetan	13781	.	.
Porezynski Antoni	144	.	.	.
Potocki Herman i Józef	1736	.	.	.
Potocki Włodzimierz	22	.	.	.
Pruszyński Romuald	252	22800	.	.
Pruszyński Erazm	1745	30000	.	.
Pruszyński Albert i Antoni	457	.	.	.
Przyłucki August i Stanisław	118	.	.	.
Radziżyński Wincenty	141	.	.	.
Radziwiłł Michał	2203	.	.	.
Radziwiłł Ludwik	442000	.
Rodecki Jan	40	.	.	.
Rogoziński Fabian	7	.	.	.
Roniker Stanisław	51	.	.	.
Rościszewski Erazm	230	50000	.	.
Ruczyński Stanisław	226	20000	.	.
Rybiński Maciej	15000	.	.
Rzewuski Wacław	6297	.	.	.
Sanguszko Roman	225000	.	.
Sapieha Leon	2523	.	.	.
Sierociński Jan	275	.	.	.
Słoniewski Ksawery	72	7000	.	.
Stecki Ludwik	433	.	.	.
Stempkowski Józef	821	.	.	.
Stempkowska Amalia	810	.	.	.
Strumiło Ignacy	36	.	.	.
Szemiot Aleksander	60	.	98500	.
Tarnowski Jan	2531	.	.	.
Trypolski Achilles	421	5495	.	.
Trzeciak Feliks	33	.	.	.

	Ilość „dusz“	Ruble	Złote pol.	Dukaty
Walewska Anna	2404	.	.	.
Wereszczyński Jan, Maurycy i Maksymilian	57	15000	.	.
Wereszczyński Aleksander	118	.	.	.
Wielhorski Fryderyk	124	.	.	.
Wierciński, wieś Mały Łuszczyk.
Wiszniewski Michał	47	.	.	.
Worcell Stanisław	2512	.	.	.
Woytkowski Aleksander, 10 he- ktarów (desiatyn) ziemi.
Wydźga Karolina	14	.	.	.
Wyleżyński Marcei	286	.	.	.
Zagórska Julia	63	25000	.	.
Zagórski Wincenty	280	.	.	.
Zagórski Aloizy	269	.	.	.
Zakrzewski Erazm	459	.	.	1674
Zakrzewski Stanisław i Kajetan	227	.	.	.
Zaleski Maciej	375	58625	.	.
Zardecka Tekla	71	9000	.	.
Ziółkowski Formencyusz	7	.	.	.
Razem u 117 właścicieli ziemi skonfiskowano	66554	978527	623266	12738

Oprócz tego w urzędowych i innych dziennikach wymieniono tak samo, jak i do Podola, liczbę 412 osób, które podległy konfiskacie majątku bez określenia wielkości i wartości skonfiskowanych obiektów. Przyjmując przeto tę samą normę, co dla Podola, także i dla Wołynia, otrzymamy następujące liczby:

Skonfiskowano 117 właścicielom ziemi, według wykazu

urzędowego, „dusz“	66.554
Dla 417, nie wykazanych co do ilości „dusz“ (około)	133.108
Łącznie „dusz“	199.662.

Cyfry te wszakże, jak się zdaje, reprezentują jedynie dobra skonfiskowane, będące w bezwarunkowym władaniu odnośnych osób, gdyż posiadamy jeszcze drugi spis, mianowicie urzędowy wykaz z dnia 13. września st. st. 1834 ¹⁾, który obejmuje tylko

¹⁾ *Wiedomost' o nierazdzielnych ... konfiskowanych imieniach miatiecznikow.* Sieńtiabria 13 dnia 1834 goda.



majątki ziemskie, będące we wspólnem władaniu rodziny, ale podlegające konfiskacie.

	Ilość „dusz“ męskich
Powiat Żytomierski.	
Michała Czaykowskiego Halczyńce, Huta Cudnowska i 4 „słobody“	273
Stanisław i August Przyłuscy: wieś Motrunki . . .	120
Jan Omieciński: Małe Korowińce	198
Marcin Weleżyński: wieś Buraki	240
Powiat Owrucki.	
Wilhelm Hołowiński: miasteczko Wiązówka i Słoboda	165
Antoni Pawsza: Klucz Kleszczowski	281
Achilles Trypolski: wieś Kopeiuwszczyzna z przynal.	139
Powiat Zwiąhelski (Nowogród wołyński).	
Marcin Weleżyński: wieś Kotelanka	286
Józef Stempkowski: wieś Derewicze	404
Herman i Józef Potoocy: klucz Korecki	1556
Tespeziusz Dubiecki: część wsi Horbacze	44
Powiat Krzemieniecki.	
Józef Niewągłowski: część wsi Kokorowa	19
Powiat Kowelski.	
Kazimierz Raciborski: część wsi Drozdnia	16
Erazm Zakaszewski: klucz Sielecki	459
Jan Sobieszcański: wsie Boruchowicze i Koźlenicze	28
Tespeziusz Dubiecki: Gończy bród, Werbiezna . . .	148
Powiat Ostrogski.	
Janusz Czetwertyński: wieś Płoska z przynależn.	306
Jan Omieciński: wieś Choroszów	164
Powiat Łucki.	
Adam Hulewicz: część wsi Trościańca i Chopniewa	159
Ksawery Słoniewski: wieś Snozy	35
Cyprian Grodecki: część wsi Ulanik	21

Powiat Włodzimierski.	
Jan, Maurycy, Józef i Maksymilian Wereszczynscy:	
część wsi Ambukowa	57
Powiat Dubieński.	
Tespeziusz Dubiecki: wieś Smolawa	173
Powiat Rowieński.	
Stanisław Worcel: miasteczko Stepań, klucz	2512
Powiat Starokonstantynowski.	
Numa i Honory Lipkowscy: wieś Lewkowcy	147
Powiat Zasławski.	
Józef Stempkowski: wsie Żeludki, Berezyna, Nuczapki i osada Stary Majdan	417
Razem „dusz“	11307.

Porównawszy cyfry i nazwiska tego spisu z poprzednim, także urzędowym, znajdujemy następujące różnice co do „dusz“ podanych:

Michał Czaykowski	405	273
Stanisław i August Przyłuscy	118	120
Jan Omieciński	362	164 198
Marcin Weleżynski (powiat Żytomierski)	brak	240
Tenże (w pow. Zwiąhelskim)	286	286
Stempkowski Józef	821	417 404
Potocki Herman i Józef	1736	1556
Dubiecki Tespeziusz	118	321
Józef Niewągłowski	14	19
Kazimierz Raciborski	brak	16
Erazm Zakaszewski	227	459
San Sobieszczański	brak	27
Janusz Czetwertyński	206	306
Adam Hulewicz	167	159
Ksawery Słoniewski	72	35
Grzegorz Grodecki	18	21
Wereszczynscy Jan, Maurycy, Józef, Maxymilian	57	57

Konfiskata ziemi polskiej przez Rosyę.

Stanisław Worcel	2512	2512
Lipkowsey Numa i Honory	brak	147
	<hr/>	
	7457	7119 ¹⁾

Nasuwa się pytanie: skąd mogła powstać ta lista? Ponieważ obie liczby są urzędowe, ta okoliczność wykluczałaby możliwość powtórzenia się nazwisk. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd rosyjski skonfiskował najprzód te majątkowości, które już urzędownie figurowały jako niepodzielna własność ziemska winowajcy, a później, zbadawszy stan rzeczy, obłożył także konfiskatą dobra, będące we władaniu rodziny, w których winowajca część swoją posiadał.

Ale jaką część mógł winowajca posiadać w nierozdzielnych jeszcze dobrach? Do odpowiedzi na to pytanie braknie zupełnie podstawy. Niewątpliwie rząd do podziału członków rodziny zmusił lub sam go dokonał, ale jak to się stało — nie mamy żadnych faktów, chyba ustna tradycja, gdyż dowody, skupiające się w archiwach prowincjonalnych, a właściwie gubernialnych, zważywszy, że archiwa te bywają w znacznej części niszczone, tylko wyjątkowo odszukać by się mogły. Musimy przeto i w tym wypadku posługiwać się cyfrą przypuszczalną, przyjmując naogół, że w spisie majątkowości nie rozdzielonych, tylko połowa przypadła na rzecz konfiskaty.

Ale taki spis znajduje się w ręku piszącego tylko odnośnie do Wołynia, brak zatem do Ukrainy i Podola. Jak wybrnąć z tej trudności, zanim się znajdą dowody, ażeby przeciw mieć jakąś liczbę, dającą pojęcie o przybliżonych stratach narodowych w owych trzech prowincjach Rzeczy Polskiej? Najsluszniej może będzie, gdy przyjmijemy dla Ukrainy i Podola tę samą skalę t. j. połowę podpadającą konfiskacie, a zatem cyfrę odnośną należy dodać do ilości „dusz“, przypadających na każdą prowincję.

Po tych zastrzeżeniach możemy przystąpić do zestawienia rachunkowego poszczególnych pozycji.

¹⁾ Różnica mogła powstać z niedokładnej korekty liczb w wykazach urzędowych, co się często powtarza.

	Ogólna liczba właści- cieli	Właści- cieli nie oszacow- wanych	Oszaco- wanych	Ilość „dusz“ ozna- czona	Ilość „dusz“ nie ozna- czonych	Razem
Ukraina. Majątek niepodzie- lony . .	123	82	41	37139	37139	74278
	.	.	.	3769	.	.
Podole. Majątek niepodzie- lony . .	472	406	66	52533	105066	157599
	.	.	.	3769	.	.
Wołyn. Majątek niepodzie- lony . .	529	412	117	66554	133108	199662
	.	.	.	3769	.	11307
Razem	1126	900	224	167533	275413	442946

Jakkolwiek „dusza“, jako jednostka kupiecka, stanowiła o cenie majątności ziemskiej, rzadko jednak bardzo była odpowiednikiem jej wartości. Szczególnie trzeba mieć na względzie lesiste okolice Kijowskiego Polesia i Polesie Wołyńskie, gdzie dobra ziemskie posiadały niekiedy małą liczbę „dusz“, ale tysiące i dziesiątki tysięcy lasów, w których pędzono tylko smołę i dziegieć, dostarczane na większe rynki w zimie jedynie. Brak komunikacji, wielka odległość od rynków zbytu uniemożliwiały zupełnie niemal produkcyjną eksploatację lasów, w których tkwiły jednak unieruchomione ogromne wartości.

Mimo wszystko obliczmy najprzód wartość skonfiskowanych majątności po roku 1831—32, zatem według ilości posiadanych „dusz“, a później spróbujemy odnaleźć ilość posiadanej i skonfiskowanej ziemi, aby poznać przybliżoną jej wartość.

„Duszę“ rewizyjną oceniano w ogóle na 175 rubli srebra.¹⁾
Według tej skali:

Skonfiskowano „dusz“	442.946 × 175 =	77,515.550	Rs.
„ w gotówce		1,059.187	„
„ 638.406 zł. pol. czyli		79.550	„
„ 12.738 dukatów w gotówce . .		18.214	„
Razem skonfiskowano wartości na sumę		78,681.501	Rs.

Najtrudniejszym zadaniem jest określenie wartości realnej skonfiskowanych majątności. Dane urzędowe nie podają ilości skonfiskowanej ziemi, ale stosownie do prawodawstwa rosyjskiego oceniają wartość majątku ceną targową jednej „duszy“. Ta niewolnicza „dusza rewizyjna“ rosyjska, narzucona prawem polskiemu właścicielowi ziemi, staje się najistotniejszym miernikiem i jednostką, warunkującą wartość posiadanej ziemi. Najniesłuszniejsza i najniesprawiedliwsza podstawa szacunkowa, jaką można było wymyślić, ale dla biurokracyi rosyjskiej najbardziej uchwytne, bo ta „dusza“ była nieruchomą, przykutą do ziemi. W ten sposób, z całej Europy, istniała tylko w Rosyi, prawnie gwarantowana i prawnie broniąca forma niewolnictwa, związanego z posiadaniem ziemi. Na tle tego posiadania odbywał się handel ziemią i handel „duszami“ równocześnie. Nie dziwnego, jeśli w takich warunkach prawodawstwa mógł się wytwarzać niekiedy — na naszą obronę trzeba powiedzieć: rzadko, — upokarzający stosunek zależności, który w centralnej Rosyi przybierał charakter niesłychanej samowoli i barbarzyństwa.

¹⁾ W Królestwie Polskiem.

**B) Własność ziemską skonfiskowaną lub podległą przymu-
sowej sprzedaży po roku 1863 w t. z. prowincyach zabran-
nych.**

Polska własność ziemską na Wołyniu, Podolu i Ukrainie przed rokiem 1863 była jeszcze, pomimo konfiskat, bardzo silną. Stanowiła ona we wszystkich trzech prowincyach około 89% całej własności ziemskiej, dla Rossyan pozostawało zaledwie 11%. Same Podole miało jeszcze 90%. Tego nie dość. Polacy stanowili jedyną w owe czasy ekonomiczną i przemysłową siłę kraju. W ich ręku był przemysł cukrowniczy i młynarski — dwie najsilniejsze gałęzie przemysłowe. Własność ta produkowała pszenicę na export, a wówczas port odeski był jedyną drogą odpływową. Kraj bez komunikacji, bez kolei żelaznych, bez kanałów spławnych. W tych warunkach zorganizowanie przemysłu, handlu i produkcji następczało ogromne trudności i trzeba było niezwykle wysiłku energii i pracy, aby temu zadaniu podołać i straty po roku 1831—32 pokryć. W takich warunkach Polacy stawali się nietylko pierwszorzędą siłą ekonomiczną w tych trzech prowincyach dawnej Rzeczy polskiej, ale i w państwie rosyjskiem reprezentowali czynnik produkcyjny, korzystający, o ile w ciężkich warunkach życia państwowego można było, z postępu technicznego.

Kiedy w r. 1863 wybuchła w całej Polsce walka o odzyskanie państwa Polskiego, Polacy Wołynia, Podola i Ukrainy udział w niej wzięli — równie niepomysłny, a nawet o wiele gorszy w następstwach niż w r. 1831.

Jeszcze 60 lat wstecz Polacy tworzyli najwybitniejszą siłę kulturalną i umysłową w Rosyi, która jako państwo, acz rozwijała się pod tym względem nader szybko, nie mogła jednak ani za postępem nadażyć, ani wszystkich potrzeb swoich kulturalnych i państwowych własną produkcją inteligencji zaspokoić. Stąd w planie państwowym było polityczne gnębienie Polaków, ale oszczędzanie ich pod względem ekonomicznym, Ruina Polaków była by ruiną państwa, a w najlepszym razie musiałaby wielkie zawiśnięcia sprowadzić nie w jednej dziedzinie życia.

W miarę wzmacniania się sił wewnętrznych produkcyjnych Rosyi, Polacy poczęli występować coraz częściej w roli niebezpiecznych konkurentów na każdym polu pracy. Zazdrośna zawsze o swoje wpływy i stanowisko państwa biurokracya, w owym czasie zepchnięta przez Niemców na drugi plan w polityce i administracji państwa, w zabranych prowincjach stanowiła czynnik drugorzędny, sprzedajny, a jako obcy językiem i kulturą, stojący zdala od życia towarzyskiego i kulturalnego polskiego społeczeństwa. U góry była zwarta polska warstwa, nie dopuszczająca do siebie obcych i wrogich żywiołów, świadoma swojej starej, wysokiej kultury umysłowej, widząc w biurokracyi i jej stopniowaniach jedynie siłę zaborczą i administracyjną; u dołu był chłop małoruski, dla którego, zwyczajem społeczeństwa rosyjskiego, obca lub powolnie wytwarzająca się biurokracya miejscowa, miały tylko pogardliwe lekceważenie, a w zamian, przez obie grupy autochtoniczne, zamieszkujące te kraje, nienawidzoną. Chowano przeto głęboko ukrywaną zawiść lub zazdrośną nienawiść dla miejscowego społeczeństwa.

Takie stanowisko biurokracyi rosyjskiej w Zabrzanych krajach nie mogło z niej wytworzyć czynnika pożytecznego ani dla państwa, ani dla ludności i warstw inteligencyi, wyższej od niej długowiekową kulturą zachodnio-europejską, do której urzędnik

rossyjski nałamywał się bardzo powoli, a godził się z nią powierzchownie tylko. Gdy jeszcze weźmiemy na uwagę tę okoliczność, że urzędnik rossyjski nosił w duszy swojej ideał jedynowładztwa, od cara aż do bojara, spełniającego jego wolę bez szemrania, łatwo zrozumieć, że nie mógł on pogodzić się z polską inteligencją miejscową, której ojcowie jeszcze byli wychowani w zasadach autonomicznego konstytucjonalizmu, wprost niedostępnego dla umysłowości człowieka i narodu, wychowanego w absolutyzmie wschodnim.

Między rządzonymi a rządzącymi trwał tedy bezustannie cichy antagonizm dwóch ras, dwóch kultur, dwóch odmiennie sformowanych umysłowości, dwóch systemów państwowości: jedynowładczego despotyzmu z pierwiastkami samorządności państwowej, szeroko rozumianej aż do stworzenia zasady liberum veto. Państwo rossyjskie starało się przerobić nowych obywateli na wzór swego systemu i ujednostajnić poziom polityczny państwowy, Polacy milcząco zamknęli się w sobie w pogardzie dla barbarzyńskiego rządu, wyrzekając się, o ile okoliczności na to pozwalały, wszelkiej wspólności i zetknięcia się z reprezentantami tego rządu, udzielając mu tylko z konieczności cząstkę sił swoich.

Czując się jednością narodową i państwową z całością niedawno utraconego państwa, korzystali z każdej sposobności, aby z pod zależności Rosyi wybić się.

Wspomnieliśmy już przedtem, że rząd rossyjski nie mógł tej siły ekonomicznej i kulturalnej, a z ziemią posiadaną związanej mocno, ani złamać od razu, ani zniszczyć: pozostawała przeto droga powolnego podkopywania jej i powolnego przerabiania, przekształcając w ten sposób społeczeństwo polskie, bez uwzględnienia różnic kulturalnych, narodowych, religijnych, a tembardziej będących następstwem odmiennych tradycyi wychowania państwowego. Jedynowładca Rossya uważała wszelki rząd, po za swoim systemem istniejący, za anarchiczny, a wszelkie formy i nsiłowania samodzielności za objawy anarchii. Na tej drodze polityki wewnętrznej Rossyi, w swoim własnym interesie biurokracya stała do walki z polskim społeczeństwem na całym obszarze ziem pol-

skich, gdy się tylko po temu nadarzyła sposobność, godząc swój interes z interesem idei państwowej Rossyi. Ataki jej, podniecane złośliwie przez obce narodowości i sfery kierownicze w polityce rosyjskiej, a nie rozumiane należycie przez rosyjskie społeczeństwo, prowadzone zręcznie przez nich na cudzym pasku, stawały się coraz śmielsze, lecz dopiero po roku 1863, który był zwycięsko przełomowym na korzyść rodzimej idei państwowej rosyjskiej, ukształtowały się w system i ażeby osłabić a w końcu zniszczyć Polaków na Litwie i Rusi, należało zamknąć drogi do życia i rozwoju.

W ten sposób dawno nurtujący w społeczeństwie rosyjskim, w biurokracyi i związanej z nią większości prasy, prąd rusyfikacyjny, z charakterem ujednostajnienia wszelkich objawów życia wewnętrznego w państwie, poczuwszy się na siłach, rozpoczął walkę ze wszystkimi nie rosyjskimi narodowościami, zamieszkującymi Rosyę. Walka tem była silniejszą i bezwzględniejszą, im pewna narodowość wyżej stała i odrębniej kulturalnie od panującej narodowości. Wobec tego Polacy znaleźli się na pierwszym planie i najsilniej zostali zaatakowani przez zjednoczone siły różnych gałęzi biurokracyi (szkoła, prasa, sądownictwo, administracya etc.). Ale o ile w tym systemie leżało obniżenie wszelkiego poziomu literatury, kultury, szkoły do poziomu panującego w Rosyi na całym obszarze ziem polskich, o tyle system ten doszedł do niesłychanego w dziejach ludzkości wynaturzenia w zastosowaniu do Wołynia, Podola i Ukrainy. Rząd nie zadowolił się pozabawieniem najrozumniejszej, najsilniejszej ekonomicznie, przemysłowo i umysłowo warstwy polskiej ludności prawa uczenia się w szkole w swoim języku, ale zamknął przed nią prasę polską, sądownictwo, szkolnictwo^o nawet wszelkie urzędy publiczne, pozbawiając w ten sposób środków do rozwoju, a nawet do życia Polaków. Nie trudno zgadnąć, jaki to miało demoralizujący wpływ na obie strony. System rządowy jawnie i wyraźnie dążył do zrujnowania Polaków moralnie i materyalnie, do przerobienia ich na Rosyan, do wyrzeczenia się nawet wolności wyznawania takiej religii, jaką sobie rodzice z mieszaných małżeństw dobrowolnie wybierają dla

swoich dzieci. Zamykanie klasztorów rzymsko-katolickich przez rząd i kasowanie kościołów łacińskiego obrządku było zbyt widocznem, jaką drogą postępowania wybrał rząd rossyjski wobec Polaków.

Najsilniejszym i najbardziej barbarzyńskim środkiem wiodącym do osłabienia stły wytwórczej Polaków, w trzech wymienionych prowincjach zamieszkałych, było dążenie do pozbawienia ich własności ziemskiej. Lata przełomowe, a dla polskiej narodowości uciążliwe, były jak wiadomo 1831 i 1863. Rząd niezadowolił się konfiskatą dóbr ziemskich tych, którym rzekomo winę dowiedziono, ale chwycił się środka przymusowego wywłaszczenia z ziemi tych, którym bynajmniej winy nie dowiedziono, lecz których rząd podejrzewał tylko o brak miłości dla niego.

Gdy gnębienie Polaków wysunęło się po r. 1863 jako cel wewnętrznej polityki państwowej na pierwszy plan, trzeba było wyszukać dla niej stosowne przykrycie, ażeby pozorami interesów państwowych zasłonić barbarzyństwo dzikiej woli, nie uznającej ponad sobą żadnych praw ludzkich. W ten sposób powstała oficjalna idea „wzmocnienia pierwiastka rossyjskiego“ w tych krajach, gdzie od prawieków nie było nigdy ludności rossyjskiej, lecz była tylko polska i ruska, którą na podstawie wspólności religijnej z ludnością środkowej Rosyi, poczęto uważać za jednorodną z nią etnograficznie. Przełożona na język zrozumiały idea powyższa była właściwie rusyfikowaniem kraju, przerabianiem jednej a raczej dwóch obcych sobie, acz pokrewnych, narodowości, na jedną wrogą wszystkim, ale panującą państwowo.

W celu zastanowienia się nad metodami i drogami, które miały prowadzić do „wzmocnienia pierwiastka rossyjskiego“, wysłaną została osobna komisya. Przyszła ona do odkrycia, że obok narodowości litewskiej (bardzo drobnej ilościowo), białoruskiej i ruskiej, istnieje w „północno i południowo-zachodnim kraju“ — taki nadano tytuł urzędowy Litwie i Rusi — także mała część ludności narodowości polskiej (pozbawionej wszelkich praw w stosunku do trzech zacytowanych wyżej). Co dziwniejsza, przekonano się, że ten ułamek narodowości polskiej, faktycznie wyjętej z pod

prawa. uciska 10 milj. innych narodowości (w r. 1863), nie pozwala im prawidłowo rozwijać się i korzystać z „reform“ państwowych. Taki stan rzeczy mógł być zrozumiany tylko w Petersburgu, w owym środowisku, skąd pajak biurokratyzmu rozsnuwał swoje sieci na całą Rosyję, a w szczególności nad Polską.

Mądra ta komisya nie wynalazła innego sposobu na zniszczenie Polaków, jak zabronić im nabywania majątności ziemskich. Ukaz 10 grudnia 1864 w najwyższej swej mądrości nadał temu projektowi moc prawa obowiązującego, wraz ze wszystkimi szczegółowymi sposobami dręczenia i ubożenia polskiego społeczeństwa, idąc w swojej dzikiej niesprawiedliwości tak daleko, że nie tylko nie wolno było Polakom kupować majątności ziemskiej, ale nie wolno było sprzedawać jej Polakowi, a przelewać nawet drogą dziedzictwa, nie inaczej jak tylko najbliższym krewnym.

Rząd logicznie poszedł w tym kierunku, bo wzięwszy w przymusowy zarząd majątki osób „podejrzanych“ jedynie o nieprawomysłność, nakazał te wszystkie majątki sprzedać w ciągu dwóch lat, ale tylko Rosyjanom lub Niemcom. Wywołało to takie następstwo, że do narodowości rosyjskiej poczuli się przyznawać nie tylko ludzie różnych narodowości, ale religii prawosławnej, lecz niewyraźnej natomiast moralności i charakteru, rozmaici poszukiwacze szczęścia, lecz także mieszkańcy prowincyi nadbałtyckich, osobliwie protegowani przez rząd rosyjski i kamaryłę. Gdy nagle otworzyła się śluza płynnego złota, rzucili się na żer na Wołyni, Podole i Ukrainę różni aferzyści, wyrzutki społeczni, urzędnicy usunięci za przemieszczenie, a posiadający nieco kradzionej gotówki, generałowie w służbie i bez służby. Wszystko to nagle uczuło, wraz z żerem obfitym, patryotyzm w sobie szczerze rosyjski, wyrażający się w głośnem potępianiu Polaków, w szczuciu na nich czerni, prasy, biurokracyi.

Słynne te „Grudniowe“ ukazy rozesłana zostały władzom do zastosowania się. Otworzyły one szeroko wrota do nadużyć i samowoli tej samej biurokracyi, która z roli pogardzonego kopciszka przeobraziła się nagle w potęgę, dzierżącą w ręku władzę i siłę niszczenia ludzi, pod osłoną prawa, i rujnowania ich ma-

jętności bezkarnie. Rozpętały się uczucia długo tajonej mściwości i zawiści.

Rozejrzyjmy się teraz w zestawieniu strat, odnoszących się do tych części Rzptej polskiej, które zatrzymały nazwę Wołynia, Podola i Ukrainy, o ile one dotknęły tamtejsze społeczeństwo po r. 1863.

1. Ukraina i Wołyn.

Zaznaczyłem już, że rozporządzając materiałem statystycznym ułamkowym, mogę osiągnąć rezultaty nie statystycznie ściśle, ale prawdopodobne bardzo i dające dostateczne pojęcie o naszych stratach narodowych. Praca moja przeto niniejsza niczem innym nie jest, jak tylko ramami dla przyszłej statystyki utraconej przez nas ziemi w latach 1831—32 i 1863—64, jak tylko materiałem, pomocą, może wskazówką dla tego, ktoby temat mój zapragnął rozszerzyć i uzupełnić.

W posiadaniu mojem nie ma wykazów urzędowych dóbr skonfiskowanych na Ukrainie i Wołyniu; jest jedynie wykaz konfiskat na Podolu ¹⁾, który nam posłuży do skonstruowania rachunku prawdopodobnych strat.

2. Podole.

Z wykazu, któryśmy niżej zacytowali, widać, że do oceniania wartości ziemi przyjęto za podstawę jednostkę wymierną rosyjską tj. desiatynę (2400⁰□), odpowiadającą m. w. hektarowi. Słynna rosyjska „dusza rewizyjna“ po ukazie z roku 1863 znikła z urzędowych aktów, a wystąpiła inna nomenklatura „włościanie czasowo obowiązani“ (do odbywania pańszczyzny) aż do chwili ostatecznego wykupna ziemi od właścicieli na rzecz włościan. Stąd też w wykazach urzędowych, o ile one odnosiły się do ziemi, poczęto posługiwać się desiatyną, jakkolwiek miara ta nieznaną była na

¹⁾ *Wiedomost' konfiskowanym po miacizu 1864 g. imieniam w Podolskoj gub.* Druk współczesny, ale bez daty i miejsca druku.

Ukrainie, Wołyniu i Podolu, gdzie jednostką pomiarową był morg (1320^o□).

Obliczając rozmiary skonfiskowanych majątności nie będziemy uwzględniać żadnych źródeł dochodowych, zwiększających wartość majątku, lecz jedynie ilość skonfiskowanej ziemi, mając na względzie główną myśl naszego tematu. Spis majątności skonfiskowanych przytoczymy według powiatów. Cyfry przyjmujemy okrągłe.

	Wydziel. włościa- nom	Pozostało		Razem
		Rola	Las	
		Desiatyny		
Powiat Uszycki:				
Maurycy Drużbacki: sloboda	—	62	161	236
Pożarnica i Pogorzele . .	867	1861	946	2774
Zieleniewski dobra Hlebów . .	84	—	—	—
Folwarki: Huta Hlebowski	160	—	—	—
Mierzejówka . .	288	—	—	—
Dzórdzówka . .	—	—	—	—
Rząd skonfiskował na swoją ko- rzyść sumę „wykupną“ . .	1399	1828	—	4705 ¹⁾
Powiat Kamieniecki:				
Maurycy Drużbacki część Latawy	670	885	—	1556
Powiat Mohylowski:				
Ludwik Michalski część miast.	—	—	—	—
Wierzchówki	346	502	313	1162
Władysław Paszkowski wieś	—	—	—	—
Przymoszczanica	770	529	242	1540
Martynówka	492	327	681	1508
Powiat Lityński:				
Jan Dydyński część wsi Dasz- kowce	219	266	265	750
Antoni, Józef, Ignacy Likowscy Eugeniusz Skorzewski Piotr Skorulski Majątność nie była podzielona, skonfiskowano sumy wykupne .	1656	1330	1917	4903
Feliks Staniszewski wieś Sewe- rynowka	129	228	47	404

¹⁾ Rachunek nie zgadza się, podano cyfrę 4574.

	Wydział. włościa- nom	Pozostało		Razem
		Rola	Las	
		Desiatyny		
Powiat Winnicki.				
Józef Popowski Zaliwańszczyzna	1524	1821	237	3582
Aleksy Hanicki wieś Pieńkówka	— ¹⁾	165	—	165
Piotr Wyrzykowski wieś Suprunów i folw. Majdan Suprunowski	723	936	383	2042
Powiat Braclawski:				
Artur i Szczęsny Horodeccy Żabokrzycze	662	507	658	1827
Karol Siedrocki wieś Kordyszówka	430	441	131	988 ²⁾
Józef Dobrowolski w. Torków .	100	165	130	395
Aleksy Hanicki w. Szczęśliwa .	335	350	28	713
Hr. Zygmunt Krasicki wieś Michajłówka	496	745	—	1241
wieś Helenówka	578	626	—	1204
Powiat Bałtycki:				
Jan Bogucki	1687	3106	290	4083
Oprócz tego skonfiskowano w Kamieńcu dom murowany z przynależnościami Pawła Bienkowskiego				
W Hajsynie domy: Władysława Żubra i Stanisława Zdanowicza, jakoteż aptekę i dom Maksymiliana Karwowskiego				
Skonfiskowano na Podolu .	13650	13889	6274	33813
Przypuśćmy, że taką samą ilość skonfiskowano na Ukrainie i na Wołyniu				33813
				33813
Razem skonfiskowano desiatyn				101439
czyli morgów (102439 × 1·8) .				182590

¹⁾ Miejsce nie wypełnione w rubryce: wydzielono włościanom. oznacza, że podział jeszcze nie został przeprowadzony.

²⁾ Rachunek nie zgadza się według szczegółów.

C) Majętności sprzedane przymusowo po r. 1864.¹⁾

1. Ukraina.

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właści- ciela	cena rządo- wa
Powiat Berdy- czowski: Kuczalski Alfred w. Konstantynówka	284	—	284	1741	34800	17440
Piotrowski Henryk w. Wielki Czer- niatyn	814	13	827	4359	43576	20000

¹⁾ Według źródeł urzędowych. Patrz odsyłacz pod Podole. Do tego spisu weszły tylko majątności przeznaczone na sprzedaż do 10 lipca ss. 1867. Dopełniające spisy miały być wydane w miarę potrzeby. Czy były istotnie wydawane, nie udało się nam sprawdzić. Wiemy wszakże, że sprzedaże przymusowe odbywały się i po r. 1867. Wykaz cytowany nie posiada rubryki ziemi wydzielonej na rzecz włościan, ale posiada natomiast cenę „wykupną“ tej ziemi, jakoteż urzędową cenę jednej desiatyny.

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właści- ciela	cena rządo- wa
Honorata Dąbrow- ska Mały Czer- niatyn z przy- siółkiem Erazmó- wką	1590	212	1802	9655	96552	28000
Żyznowski Julian, Stanisław wieś Wielkie Gadomec	135	16	151	600	7050	4000
Jaroszyński Henryk w. Ordyńce . .	597	—	597	2750	27500	12000
w. Sopin	982	—	982	4600	46000	22000
Abramowicz Kazi- mierz w. Biemie- rzyńce i Książ- cze	3676	—	3676	10000	150000	100000
Kierdanówka . .	344	—	344	1008	10000	10000
Spendowski Hen- ryk część wsi Białej	329	—	329	961	9613	9000
Bołsunowski Tytus w. Nowa Przy- luka	884	—	884	3070	30703	19000
Powiat Rado- myski:						
Łobaczewski Seba- styan c. wsi Ba- ranówki	27	—	27	458	4580	300
Łobejkowski Feliks c. wsi Baranówki	1708	—	1708	1000	10000	3980
Czajkowski Jaro- sław c. w. Stawek	771	—	771	1500	45000	8030
Powiat Humań- ski:						
Jełowicki Teodor wsie Sinica, Kuź- min i Ositna . .	3072	925	3997	10795	400000	119000
Powiat Tara- szezański:						
Młodecki Józef						

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właściciela	cena rządowa
miasteczko Koszowata	1583	—	1583	—	—	—
wieś Łuka	855	—	855	—	—	—
w. Wielka Berezianka	1951	—	1951	—	—	—
w. Krute Horby	674	—	674	—	—	—
w. Stawiszówka	966	—	966	—	—	—
w. Łukijanówka	1234	—	1234	—	—	—
w. Stepek i Sicz	457	—	457	—	—	—
w. Antonówka	918	—	918	—	—	—
w. Zakutyńce . .	397	—	397	—	—	—
w. Dubówka . . .	668	—	668	—	—	—
w. Kisłówka . . .	340	—	340	—	—	—
w. Ruda	45	—	45	—	—	—
Futory i nieużytki	160	—	160	—	—	—
Stawy	230	—	230	—	—	—
Łąki i lasy	563	5054	56317	—	—	—
Wszystkie dobra Młodeckiego przeznaczone do sprzedaży wynoszą . .	—	—	16089	70000	915888	700000
Razem sprzedano drogą przymusową na Ukrainie .	26254	6220	32468	1) de- siatyn		

1) Niewielkich błędów w urzędowych wykazach rossyjskich nie jesteśmy w możności sprawdzić.

2. Podole.

Majątności sprzedane przymusowo po roku 1864.¹⁾

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właści- ciela	cena rządo- wa
Powiat Bałtcki Heronim Orzechow- ski w. Hederymy	480	—	480	—	—	5400
Julian Głębocki w. Emilówka . . .	1873	168	2041	5541	119016	45000
Wład. Janiszewski msko. Krzywe je- zioro z folwark. Wołoszczyna Ka- łantyrka . . .	5013	—	5013	22000	220000	63000
Liuszniewata . .	2438	48	2486	9300	93000	37000
Fug. Czarnomski w. Burszteny . .	742	—	742	2786	27862	8000
Długoborsey wsie Podgórze	1481	46	1527	6775	67750	24520
Ternowate	2492	—	2492	11397	113970	35000
Mała Meczetna . .	2444	26	2470	13616	136160	85940
Powiat Braclawski:						
Ludgard Grochol- ski msko. Woron- owica z folw. Hauszczyna i So- roczyn	1650	1150	2800	5600	155000	80000
folw. Stepanów- ka, Szandyrówka, Potuszy, Kalni- szówka	2750	1360	4110	7500	193510	106832
Haniccki fol. Szcze- śliwa	451	—	451	2250	22500	10200

¹⁾ Swiedienija ob imienijach podleżaszczich obiazatelnoj pro-
dazie na osnovanii wysocz. powielenija 10 Diekabria 1865. Kijew
1867. Spis urzędowy wydany z polecenia jenerał gubernatora Kijow-
skiego, Podolskiego i Wołyńskiego. Miejsca nie wypełnione w rubryce
oznaczaają, że dochód z majątku nie został podany.

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właściciela	cena rządowa
Cezary Jaworski	524	127	651	5000	48255	17380
w. Piasoczyn	557	373	930	6000	72000	22470
w. Bondarówka						
Powiat Winnicki:						
Henryk Jaroszyński msko. Tywów w fol. Huta	1470	607	2077	10089	100089	52000
Mikołaj Kaczanowski wieś Kordełówka	1676	—	1676	24000	200000	50000
Powiat Kamieniecki:						
Bronisław Holyński w. Kaczubjówka	370	—	370	1076	11300	8470
Powiat Lityński:						
Henryk Jaroszyński msko. Nowo-Konstantynów z folw. Antonówka	1574	920	2494	—	—	60000
Powiat Mohylowski:						
Aleksander i Izidor Sobański msko. Łuczyniec z folw. Wietranką, Józina, Płoską, Młynówką, Hromomówka i Horaj	2818	1117	3935	12970	289778	120000
Ludwik Michalski w. Barka	117	46	163	—	—	3000

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właściciela	cena rządowa
Powiat Płoski- rowski; Konst. Grodzicki Kaniówka . . .	143	—	143	600	6000	3000
Pow. Uszycki: Faustyn Grudziński w. Kalusik .	245	—	245	1100	11000	5950
Powiat Olhopolski: Henryk Jaroszyński msko. Miaszkówka z folw. Maryanówka . .	2362	2518	4880	18315	183150	126300
Powiat Jampolski: Edward Rzepko-Łaski w. Pirohów z folw. Jampol Strzemiński w. Piszczarówka Wołoska	431	34	465	—	49000	8930
	1918	40	1950	6460	66400	39000
Razem sprzedano drogą przymusową na Podolu .	36019	8580	44599	desiatyn		

3. Wołyń.

Majętności sprzedane przymusowo po r. 1864.

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właściciela	cena rządowa
Powiat Żyto- mierski:						
Kaczewski Karol wsie: Pulino i Beresowa Hat' . .	2097	4422	6519	2772	27720	27000
Wacławpol . .	979	899	1873	526	15266	10000
Czerniówka . .	806	—	806	82	2866	3000
Jahodenka . . .	103	—	103	179	1790	700
Pulińska Huta . .	1644	—	1644	110	11099	9000
Dołżek	1401	—	1401	941	9410	8000
część wsi Ada- mówki	84	—	84	81	840	500
Leśniowski Wład. w. Ozdówka . .	1279	844	2121	3355	33550	33000
Miaskowski Stani- sław część wsi Babuszek z Ol- szanką	494	533	1037	1500	15000	15000
Powiat Zwia- helski:						
Wolski Edward w. Kozuszki	276	263	539	450	10500	7000
Łoziński Zenon w. Rajki i Step . .	478	6	484	(450)	(12000)	12000
w. Jaremycze . .	595	—	595	—	—	13000
Dochód z całej majętności . . .	—	—	—	9375	98670	—
Powiat Staro- konstantynow- ski:						
Borkowski Adolf w. Wolica-La- chowicka	601	67	668	1935	32412	18000
Lewandowski Dyo-						

	Rola	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właści- ciela	cena rządo- wa
nizy część wsi Walczyniec . . .	395	—	395	1132	11320	10000
Humiecki Teofil część wsi Medy- sówki	172	—	172	687	6870	5000
Knoll Ignacy po- łowa Małych Ze- rebek	222	82	304	513	5130	6000
Powiat Ostrog- ski:						
Jełowicki Teodor cz. wsi Noworod- czye	232	—	232	121	1213	1200
Powiat Krze- mieniecki:						
Jełowicki Teodor cz. mska. Łano- wiec i Oryszko- wce	661	—	661	1548	15486	15000
Mogilnicki Witold w. Temnohajcy . w. Peremirówka	893 82	— 600	893 682	3792 288	37925 2880	26000 9000
Powiat Dubień- ski:						
Młodecki Józef cz. Stołpce i cz. Bielhorodki . . .	942	4056	4998	8575	85270	65000
Bereżecki Aleksan- der w. Chocim, folw. Połupieczka Buratyn, Dobro- wodka, Korytna, Tesługów	1359	3384	4743	—	—	—
Zaleski Marein w. Semiduby, Zliń- ce, Zdoblińce, Hurtyki	438	1744	2182	1020	81555	33000

	Brzoza	Las	Razem	Dochód	Cena w rubl.	
					według właściciela	Cena rządowa
Powiat Łucki: Kadłubiński Dyonizy czy wsi Litwa	257	347	604	654	6540	6540
Powiat Zaslawski: Humiecki Teofil w. Mikulin . . .	430	472	902	—	—	18000
Razem sprzedano drogą przymusową na Wołyniu	16920	17719	33639	desiatyn		

Teraz możemy przystąpić do zestawienia przymusowo sprzedanej ziemi w trzech prowincjach zabranych.

Sprzedano na Ukrainie po r. 1863 . . 32.474 desiatyn
 „ Podolu 44.599 „
 „ Wołyniu 33.639 „

Razem . . 111.712 desiatyn

co czyni (111.712×1.8) morgów 201.081

Skonfiskowano w trzech prowincjach morgów 182.590

Ogółem zmniejszono własność ziemską polską na Ukrainie, Wołyniu i Podolu o **383.671** morgów, przedstawiającą wartość nominalną **95,917.750** rsr., licząc morg po 250 rsr. Jakkolwiek ta cyfra stanowi tylko przybliżoną część strat, poniesionych przez polskie społeczeństwo na Ukrainie, Podolu i Wołyniu po r. 1863, strata ta już się powetować nie dała, przeciwnie, zwiększała się skutkiem dobrowolnej sprzedaży, gdyż sprzedany polski majątek ziemski już do rąk polskich nie mógł wrócić.

Gdybyśmy chcieli ocenić wartość ziemi po r. 1831 nie „dużą“, ale według ilości morgów i ich wartości dzisiejszej, suma,

wyobrażająca wartość ziemi wzrosłaby ogromnie. Wypośredkowanie takiej sumy przy tych ułamkowych datach, jakimi rozporządza statystyka tamtoczesna, jest absolutnie niemożliwe, gdyż wiemy jak bardzo w okolicach lesistych Wołynia i Polesia kijowskiego zmienił się stosunek lasu do osiadłej powierzchni na niekorzyść osiadłości. Ażeby jednakże odnaleźć przybliżoną cyfrę wysokości skonfiskowanej ziemi, wobec tego że rząd rosyjski jako jednostkę podatkową uznawał nie jednostkę ziemi, morg lub desiatynę, lecz „duszę“, musimy koło tej pańszczyźnianej duszy szukać jakiegoś oparcia. Ile dla niej przeznaczano ziemi? I tu brak wszelkiej jednostajności. Wola właściciela ziemi, gatunek gleby, oddalenie majątności od dróg komunikacyjnych i wiele innych przyczyn natury ekonomicznej wpływały na wysokość pańszczyźnianego uposażenia. Czem właściwie była „dusza rewizyjna“? Normalnie była ona małą rodziną, a przeznaczono dla niej około morgów 7-5 na jedną „duszę“. Oczywiście jest to liczba przeciętna raczej na minus. Możemy się oprzeć o tę liczbę. Musimy jednak przypomnieć, że ta „dusza“ obowiązana była, z tytułu wynagrodzenia za używanie ziemi, do robocizny na rzecz folwarku. Właściciel przeto majątności ziemskiej nie oddawał tym „duszom“ wszystkiej ziemi, ale tylko część, na drugiej te „dusze“ pracowały. Otóż, stajemy znowu wobec zagadki zarówno pod względem moralnym jak i ekonomicznym. Jaką część właściciel ziemi oddawał „duszom“, a jaką zatrzymał sobie? Pojedynczo, dla każdego folwarku, mogłyby tę zagadkę rozwiązać inwentarze dóbr i archiwa folwarczne, ale to byłoby wyjaśnienie dotyczące pewnego punktu, lecz nie całości. Dla objęcia całości musimy posługiwać się cyfrą przeciętną — jaką? Uzyskanie jej prawidłowe jest absolutnie niemożliwe, bo wymagałoby zbadania archiwów folwarcznych wszystkich ziemskich posiadłości, a zatem pozostaje liczba zbliżona do rzeczywistości, jako podstawa rachunku. Musimy bez wielkiego błędu (w szerokiem przecięciu) przypuścić, że właściciel folwarku $\frac{1}{3}$ część tylko posiadanej użytkowej ziemi oddawał „duszom“, a resztę, przy ich pomocy, na własny zysk eksploatował. Zwykle „dusze“ posiadały mniej niż połowę roli. Jest to sprawa w tym wypadku, że

tak powiem, uboczna, która na wartość skonfiskowanej ziemi nie ma żadnego wpływu.

Jeżeli przyjmiemy normalną wartość ziemi za „duszę“, tj. r. 175, jako jednostkę własności ziemskiej skonfiskowanej, to całość strat w ziemi wynosiłaby na Ukrainie, Podolu i Wołyniu, po r. 1831 (442946×175) = **77,515,550** rs. Obliczając zaś przeciętnie „duszę“ na 7·5 morga, otrzymamy ($442,946 \times 7,5$) = **3,322,075** morgów, jako prawdopodobną ilość skonfiskowanej ziemi w trzech t. z. prowincjach zabranych. Strata ta według dzisiejszej przeciętnej ceny (rs. 250 morg), wynosiłaby w rublach sumę **830,518,750** rs. Taką sumą przedstawiałaby się wartość utraconej ziemi. Ponieważ po roku 1831 nie było żadnych ukazów zabraniających kupno ziemi Polakom, skutkiem oszczędności i pracy zdołano odzyskać znaczną część skonfiskowanej ziemi, ażeby ją utracić po roku 1863 bezpowrotnie. Po roku 1831 kara konfiskaty ziemi dotyczyła jednostkę tylko, po roku 1863 skierowaną została przeciwko Polakom, jako posiadaczom ziemi i stała się już nie karą, ale środkiem najbardziej barbarzyńskim, jednym z najbardziej nie ludzkich sposobów niszczyielskich polityki nie tylko rosyjskiej względem Polaków. Zmniejszanie polskiej posiadłości ziemskiej na Ukrainie, Podolu i Wołyniu (Litwy w rachubę nie bierzemy z powodu braku odpowiedniego materiału) stało się podstawą systemu rządowego, który wraz z szeregiem t. z. praw wyjątkowych, tworzył całość tego systemu.

Straty zatem, poniesione przez konfiskatę majątności ziemskich w ogólnych cyfrach przedstawiały:

w r. 1831/32 morgów 3,322.675, wartości 830,518.750.

„ 1863/4 „ 383.761, „ 95,917.750.

* * *

Rozejrzawszy się w tym materiale ściśle cyfrowym, mimo woli nasuwają się pewne wnioski i uwagi, jeśli zważymy stosunek tych cyfr do osób, jakoteż osób do całości liczbowej. Zaznaczyliśmy już poprzednio, że materiał jakim rozporządzamy, jest niekiedy ułamkowy, ale niezaprzeczenie prawdziwy, bo sporządzony

dla użytku rządu. Niewielkie błędy w tym materyale, wynikające bądź z wadliwej korekty, bądź z błędnego sumowania, w niczem nie zmniejszają jego wartości. Wiemy wprawdzie z tradycyi, że zachodziły jakieś zmiany, uzyskane drogą łaski, co do przymusowej sprzedaży tego lub owego majątku, ale zmiany te prawie są nieuchwytnie i tylko drogą przypadku mogłyby być skorygowane; mogą się one rekompensować sprzedażą przymusową innych majątności, które w naszym spisie nie figurują, a jednak są zaznaczone przez rząd.

Otóż, wpatrzywszy się w te liczby, uderza nas przedewszystkiem dysproporeya w ofiarności na cele ogólnie narodowe między rokiem 1831 a rokiem 1863, — dysproporeya co do osób i co do wysokości ofiary na cele odzyskania utraconej Ojczyzny (3.222.075 i 383.671 morgów). Po roku 1831 padło ofiarą 1126 majątności, w roku zaś 1863 skonfiskowano około (17+17+17) 51 majątności, a sprzedano przymusowo 49, czyli razem 100 majątności tylko, a zatem ¹/₁₁ część zaledwie tej straty i tych ofiar jakie poniesione zostały przez społeczeństwo trzech kresowych prowincyj dawnej Rzeczy polskiej.

Dwie przyczyny oddziaływały na to: silniejsza i głębsza idea jedności i wspólności państwowej, jaka ożywiała społeczeństwo kresowe w r. 1831, a większa ostrożność we wzięciu udziału w powstaniu w r. 1863.

Idea jedności państwowej była w r. 1831 bardzo potężnym czynnikiem moralnym, narodowym i politycznym. Jeszcze żyli ludzie, którzy sięgali pamięcią istnienia niezależnego państwa polskiego; idea wspólności państwowej tkwiła jeszcze żywo w ich duszach, umysłach i pamięci, nie dziwnego przeto, że ofiarności majątkowa i osobista dla celu odzyskania własnej niepodległości była wielką, że obejmowała szerokie kręgi kresowego społeczeństwa. Jeszcze żyli synowie i wnukowie niedawnych dygnitarzy nieszczęśliwej Rzeczy, a świeża chwała przodków stawała się zgoła bardzo potężnym impulsem moralnym. Można powiedzieć, że był to ostatni wysiłek pospolitego ruszenia szlachty trzech kresowych prowincyj — najszlachetniejszy, bo połączony z największą ofiarą

dla Ojczyzny: życia i mienia. Dawne potężne rody możnowładcze nie ociagały się z ofiarą dużej części dla Ojczyzny z tego co przodkowie ich z jej hojności otrzymali niegdys. Jeszcze egoizm materialny nie zapuścił korzeni zbyt głęboko w duszę społeczeństwa polskiego na kresach.

Na czele tych, których majątki uległy konfiskacie po roku 1831/32 spotykamy nazwiska wszystkich prawie magnackich rodów w Polsce i nazwiska najzamożniejszych rodzin. Nie wahano się wcale popierać materialnie sprawy — nie tej lub innej prowincyi, ale — całego narodu. Wierzone, że wielkie rezultaty tylko wielkimi ofiarami zdobyć można, że obrona sprawy narodowej nie ogranicza się szablą, że bronić jej trzeba na wielu posterunkach, stąd też wielkie polskie historyczne nazwiska spotykamy na każdym polu pracy narodowej — w dyplomacyi, w wojsku, w działalności publicznej. Wiedzano, że bez ziemi nie ma Ojczyzny, ale też i o tem pamiętano, że ziemia sama przez się jeszcze Ojczyzną nie jest; na niej trzeba dopiero budować państwo. Możliwość przeto z okresu roku 1831/32 nie zamykało się w spokojnem używaniu darów poprzednich pokoleń, ale wielką ich część kładło na szalę potrzeb walczącej Ojczyzny. Ogrom ofiar, budzący cześć dla obywateli kraju i dla ich pamięci, jest tak wielki, że żaden naród większymi poszczycić się nie może. Wyliczmy tylko kilkanaście nazwisk. Na Ukrainie skonfiskowano po roku 1831/32: Potockiemu Aleksandrowi 18.380 ¹⁾ „dusz“ męzkich; Potocki Włodzimierz stracił na Ukrainie 9.024 dusz, na Podolu 2230; na Podolu stracili Czartoryscy (Adam) 11.290, Jełowicki 1516, Lubomirski Henryk 4490, Potocki Maurycy i August 3168. Sobański Gotard 3900, księżna Würtemburska (z domu Czartoryska) 2700, Szwejkowski 2764. Na Wołyniu: Czacki Michał 2661, Branicki Ksawery 17.500, Olizar Narcyz 2441, Pociej Teodor 1961, Pruszyński Erazm 1745, Radziwiłł Michał 2203, Rzewuski Wacław

¹⁾ W spisie dóbr skonfiskowanych podaliśmy desiatyny i „dusze“. Duszę, jak wiemy, obliczano na 175 rs. Co do desiatyny, ponieważ zbliża się ona wielkością do hektara, dla ułatwienia objęcia obszaru dzisiejszemu czytelnikowi, można posługiwać się miarą hektara.

6297, Tarnowski Jan 2531. Walewska Anna 2404. Jeżeli zważymy, że każde 1000 „dusz“ reprezentuje wartość majątku ziemskiego wynoszącą 175.000 rs. i że jest to cena, nawet na owe czasy, nie wysoka, to nie trudno zrozumieć, jak wielkie ofiary ponieśli przedstawiciele wielkich, starych lub zamożnych rodów dla wspólnej sprawy odbudowania państwa polskiego.

Po roku 1863 nazwiska te, a szczególnie dawnych senatorskich rodów, schodzą prawie zupełnie z kart ofiar i martyrologii polskiej. Występują nie te, które przeszłość wyniosła na szczyty społeczne, ale prawie nowe, prawie nieznanne, których fortuna powstała z pracy i zapobiegliwości własnej. Dla nich państwo polskie już było historią, przeszłością, a przyszłość ideałem. dla urzeczywistnienia którego nie żalowali fortun i życia. Zawsze jeszcze było to społeczeństwo na wskrós szlacheckie, boć innych warstw zgoła prawie brakło w prowincjach kresowych. Żywiół drobno-szlachecki przeważnie zamieszkały na Wołyniu, przez unię rozplynął się w „błahocestiju“, a drobiazg włościański, z prawieków polski, rozsiadły jeszcze na górnem Podolu, pozbawiony szkół i oderwany od żywego ciała narodowego, już tylko religią łączył się z polskością. Nie Potocecy, Czartoryscy, Lubomirscy, Braniecy, Czacy, Radziwiłłowie, Tarnowscy, ale w roku 1863 na kartach wielkich ofiar narodowych zapisali swoje nazwiska na Podolu: Drużbacki Maurycy 1800 hektarów, Michalski Lud. 1162 hekt., Zieleniewski 4705, Paszkowski 3050. Skorczewski 4903, Popowski 3582, Wyrzykowski 2042, na Ukrainie: Abramowicz 3676 hek., Łobejkowski 1708, Jełowicki Tad. 3977 h., Głębocki 2041, Janiszewski 7500, Długoborscy 6500, Grocholski 6900, Jaroszyńscy 12.000 hekt., wreszcie na Wołyniu Kaszewski 15.000 hekt.

Ziemia skonfiskowana bezpośrednio lub sprzedana pod przymusem Rosyanom, w cenie często bardzo po rs. 10 lub niżej nawet za hektar, nie była jedyną stratą tamtejszego społeczeństwa. Rząd rossyjski, który już był zdecydował się na stanowczy kierunek polityki antypolskiej na Ukrainie, Wołyniu i Podolu, pragnąc zjednać sobie włościan ruskich, nietylko nie pozwolił na uregulowanie kwestyi włościańskiej w duchu zgody i dalszego wspólnego

współzycia, ale przeciwnie — rozdzielił włościan i właścicieli ziemi osobnemi instytucjami, tworząc z ciemnej masy ludowej wrogi Polakom obóz pod kontrolą urzędników, noszących, jak na ironię, tytuł „Mirowych Pośredników“. Niezadowolony się tem, obdarował polską ziemią ruskich włościan, zapłaciwszy za hektar przeciętnie po 20 rs., gdy istotna jej wartość sięgała niekiedy 500 rs. Wreszcie ukazami zobraniałymi Polakom kupna ziemi wogóle i niepozwalającymi przelewania większych kompleksów drogą testamentową w jedne ręce, nie tylko zamknął wszelki dostęp do ziemi, ale zmuszając latifundya do podziałów, ułatwiał samoniszczzenie się średniej własności, powstałej drogą przymusowych podziałów majątności. Nowy właściciel ziemi, z podziału rodzinnego majątku, obejmował niekiedy część swoją bez inwentarza i bez kapitału, potrzebnego na prowadzenie gospodarstwa, a nie znajdując go nigdzie w kraju, pozbawionym instytucyj finansowych, zmuszony był koniecznością do sprzedaży byle komu i byle za co. A kupcem był tylko Rosyanin z daleka lub urzędnik wzbogacony łapówkami. Tak rząd rossyjski różnemi drogami rujnował i zmniejszał własność ziemską polską na Ukrainie, Podolu i Wołyniu.

Zakopane 1916.



Wydawnictwa



33473

2

Askenazy S. Dwa stulecia	
Część I. Wyd. 2-gie	
Część II.	3.—
— Przymierze polsko-pruskie. Wyd. 2-gie	4.—
— Uniwersytet warszawski	—60
— Wzasy historyczne. Serya I. Wyd. 2-gie	2.—
Serya II.	2.60
— Nowe wzasy	2.40
Białkowski A. Pamiętniki starego żołnierza 1806—1814	2.60
Bieliński J. Żywot ks. Adama Jerzego Czartoryskiego, 2 tomy	1.—
Dubiecki M. Kudak, twierdza kresowa i jej okolice. Wyd. nowe	1.—
— Obrazy i studia historyczne. Ser. I.	2.—
Ser. II.	2.—
Dzieje 1863 roku przez autora „Historji dwóch lat“, 4 tomy	12.—
Historja dwóch lat 1861—1862 przez Z. L. 5 tomów. Tom I. i II. wyczerpane. Tom III., IV. i V. po	3.—
Historja Towarzystw tajnych. Dzieje wolnomularstwa. Wydanie 2-gie	1.—
Hoesick F. Szkice i opowiadania historyczno-literackie	2.40
— Życie Juliusza Słowackiego na tle współczesnej epoki. Biografia psychologiczna, 3 tomy	6.—
Jaroszyński T. Zaranie malarstwa polskiego. Szkice do historii	—60
Jedno stulecie, ruch wszechświatowy w ciągu XIX. w. 2 tomy	2.—
Jenike L. Młodość Goethego i nieprzełożone dotąd poezye jego ulotne, z 6-ma rysunkami	1.—
Kallenbach J. Czasy i ludzie	2.—
Kochanowski J. K. Szkice i drobiazgi historyczne	2.—
Koźłataj H. Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III-go	—50
Kraushar A. Bourboni na wygnaniu w Mitawie i Warszawie. Szkice historyczne 1798—1806 roku	2.40
Kubała Lud. Dr. Szkice historyczne serya II.	2.—
— — — — — III.	2.40
Kutrzeba Stan. Dr. prof. Konstytucya 3 maja 1791 r. Wyd. II.	—25
Lewicki Anatol Dr. prof. Zarys historii Polski aż do najnowszych czasów. Wyd. VII. przejrzane i poprawione przez Henryka Mościckiego	1.90
Niemcewicz Julian Ursyn. Pamiętnik o czasach Księstwa Warszawskiego (1807—1809). Z autografu wydał Al. Kraushar. Z portretem autora	1.20
Pietrzak J. St. Księga powstańcy 1863. Wydanie II., znacznie pomnożone	1.—
Polska i Litwa w dziejowym stosunku. Dzieło zbiorowe	7.50
Weyszenhoff Jan Generał. Pamiętnik 1789—1831. Z portretem autora, wydał Józef Weyszenhoff	2.—